

Katarzyna Gradzik
Biblioteka Główna i Archiwum
Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna we Włocławku

Nie tylko czytanie — oddziaływanie pedagogiczne bibliotek wyższych szkół niepublicznych

Streszczenie: W artykule podkreślono znaczenie pracy pedagogicznej w działalności bibliotek niepublicznych szkół wyższych. Zaproponowano kilka rodzajów przedsięwzięć pobudzających rozwój społeczny studentów.

Słowa kluczowe: biblioteki uczelni niepublicznych, biblioteki naukowe, biblioteki akademickie, Biblioteka Główna Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej we Włocławku, działalność edukacyjna, imprezy biblioteczne, studenci

Bibliotekarze niepublicznych szkół wyższych (nsw) nie mają łatwej pracy. Wystartowali kilkanaście lat temu z wielkim entuzjazmem. Podejmowali ogromny wysiłek, by dorównać bibliotekarzom z uczelni publicznych. Nadal nie ustają w tych działaniach. Ciągłe udowadniają sobie i innym, że mają potencjał i współtworzą dobrą markę na rynku edukacyjnym. Obecnie, w czasach kryzysu ekonomicznego i demograficznego, również przed nimi stoją wielkie wyzwania — zrobić więcej i lepiej mniejszymi siłami i nakładami finansowymi. I robią to! W osobach zatrudnionych w bibliotekach tych szkół jest ogromna siła i determinacja. Podejmują one wyzwania niemal pionierskie. Najczęściej to garstka ludzi, personel kilkusobowy, a nawet dwu- lub trzyosobowy. To trudna praca sprostać wszystkim oczekiwaniom — wykonywać podstawowe obowiązki biblioteczne, pozyskiwać pieniądze z funduszy zewnętrznych, wprowadzać nowe rozwiązania technologiczne. Czasem patrzy się z zazdrością na biblioteki uczelni publicznych z ich kilkudziesięcioosobową obsadą.

Mam wrażenie, że zatoczyliśmy koło, a przynajmniej pewna grupa bibliotek nsw. Znowu stajemy przed ogromnym wyzwaniem — tym razem kurczenia się liczby studentów i walki naszych uczelni o przetrwanie. Mogą w tym pomóc nasze inicjatywy, które pokażą, że mamy coś do zaoferowania, chcemy wdrażać nowe przedsięwzięcia, stawać się agorą dla szerzenia prawdy. Ważne jest, aby dać się poznać z dobrej strony, aby mieszkańcy miasta i regionu kojarzyli nas z ciekawymi wydarzeniami i inicjatywami. Jestem pewna, że postawiono nas w tym miejscu nie bez przyczyny. Jesteśmy potrzebni młodzieży, która nie zawsze może studiować na renomowanych uczelniach. Czasem, zwyczajnie, warunki finansowe rodziców na to nie pozwalają.

Biblioteka nsw jest miejscem nauki studenta, służy mu pomocą w zdobywaniu literatury i informacji, ale nie tylko. Powinna też dać mu szansę obcowania z czymś nowym. Jakimś doświadczeniem, które zapamięta na całe życie. Tym, co będzie kojarzył z okresem studiów i co wzbogaci jego osobowość. To obcowanie z kulturą, wymiana myśli, poszerzanie horyzontów, poznawanie nowych idei pozwala człowiekowi się rozwijać. Musimy patrzeć na studenta w sposób humanistyczny. Pewne zaszczerpione wartości będą się w nim rozwijać w następnych latach życia.

Będą procentować w jego pracy zawodowej. Razem z nauczycielami akademickimi formujemy nowego człowieka. To wielka odpowiedzialność. Nasza działalność edukacyjna jest bardzo ważna. Równie ważna jak opracowanie książek, tworzenie katalogów i bibliografii. Wybierajmy zatem narzędzia z bogatej oferty pozwalającej uwrażliwić młodego człowieka. Pokazać mu, że w społeczeństwie nie można być egoistą, co tak bardzo lansuje współczesny świat. „Ja, dla mnie, moje” — to najczęściej funkcjonujące zwroty.

Biblioteka może kształtować inne postawy. Przynajmniej stara się to robić. W społeczeństwie funkcjonuje wiele grup dotkniętych wykluczeniem. Aby pokazać świat tych ludzi, poznać ich problemy, można zorganizować „Żywą Bibliotekę” — zaprosić np. geja, lesbijkę, ateistę, muzułmanina lub inne „żywe książki” i zachęcić do rozmowy z nimi. Wielu młodych ludzi często po raz pierwszy będzie miało okazję poznać historię innych i być może skłoni ich to do refleksji czy zmiany nastawienia.

„Żywa Biblioteka” to projekt, w czasie którego udostępnia się „żywy księgozbiór” złożony z osób pochodzących ze środowisk i grup, które obarczone są stereotypami, uprzedzeniami i spotykają się z dyskryminacją. W ramach „Żywych Bibliotek” umożliwia się bezpośredni, indywidualny kontakt z osobami reprezentującymi m.in. mniejszości kulturowe, religijne, etniczne i narodowe — podobnie jak z książkami w tradycyjnej bibliotece. Wydarzenie skierowane jest przede wszystkim do młodzieży licealnej i studenckiej. „Żywą Bibliotekę” wymyślono w Danii w roku 2000. Od tamtego czasu akcje według duńskiego pomysłu przeprowadza się na całym świecie, także w Polsce. „Żywe Biblioteki” gościły już w m.in. w Bydgoszczy, Grudziądzu, Krakowie, Opolu, Rzeszowie, Toruniu i Wrocławiu. We Włocławku „Żywa Biblioteka” gościła dwukrotnie. Przygotowały ją wspólnie: Stowarzyszenie „Pracownia Różnorodności” z Torunia oraz Biblioteka Główna WSHE. Przy organizacji pierwszej edycji wspomagał nas dodatkowo klub „Krytyki Politycznej” z Włocławka. Impreza odniosła sukces! Wzięło w niej udział każdorazowo ok. 100 osób. „Żywa Biblioteka” stała się również inspiracją dla młodzieży jednego z liceów do zorganizowania własnej debaty na temat tolerancji.

Co wie przeciętny student o osobach niepełnosprawnych intelektualnie? Czy zetknął się z nimi? Zna ich problemy? Może warto zaprosić do biblioteki terapeutę z grupą podopiecznych? Często w ramach terapii przygotowują oni formy teatralne i chętnie w ten sposób wyrażają swoje przeżycia.

Jedno z takich przedstawień odbyło się również w Bibliotece Główniej WSHE. W okresie poprzedzającym święta wielkanocne gościł w czytelni zespół artystyczny „Radość” działający przy Domu Pomocy Społecznej w Nowej Wsi k. Wielgiego. Jest to placówka przeznaczona dla dorosłych niepełnosprawnych intelektualnie. Spektakl pt. „Pamiętam drogę krzyża” został przygotowany przez podopiecznych w ramach zajęć terapii zajęciowej. Było to bardzo wzruszające widowisko. Po nim odbyły się rozmowy z publicznością oraz krótkie warsztaty z zakresu wykorzystania metod dramy i technik parateatralnych w terapii zajęciowej.

To nie jedyny teatr, który zagościł w murach biblioteki. Kilka lat wcześniej w ramach III Festiwalu Kultury, Nauki i Techniki zaprosiliśmy studencki Teatr Mocnych Wrażeń działający przy WSHE. Zaprezentował on krótki spektakl na motywach sztuki

Szekspira „Romeo i Julia”. Było dużo śmiechu, ponieważ aktorzy znakomicie parodiowali oryginalny tekst. Podczas spotkania wywiązała się też dyskusja członków teatru z młodzieżą szkół średnich na temat literatury pięknej i jej inspiracji w twórczości artystycznej.

Świat wewnętrzny, to, co czujemy, jest bardzo ważny. Nie powinniśmy zagłuszać w sobie dziecka i naszej wrażliwości. Jeśli ktoś ma dar przelewania tego na papier, dajmy mu szansę podzielenia się z innymi swoją twórczością. Zapraszamy do naszych bibliotek poetów amatorów. Organizujmy slamy poetyckie. Bawmy się z pisarzami, angażując w tę zabawę publiczność tak, jak to miało miejsce już trzykrotnie w Bibliotece Głównej WSHE.

Slam poetycki to konkurs o swobodnej formule, adresowany do poetów amatorów. Kandydaci w ciągu kilku minut recytują swoje wiersze, które następnie oceniane są przez jury i publiczność. Towarzyszy temu wspaniała zabawa! Wśród uczestników naszych slamów byli poeci w wieku kilku, kilkunastu, a nawet kilkudziesięciu lat. Wszyscy z równymi szansami. Kto się spodoba, ten wygrywa. Forma konkursu z aktywnym udziałem publiczności jest bardzo ciekawym pomysłem. Pobudza rywalizację i wolę zwycięstwa. Duże znaczenie ma też atrakcyjność nagród. Nam udało się pozyskać sponsorów wśród oficyn wydawniczych oraz producentów materiałów piśmienniczych.

Biblioteka powinna być otwarta na ludzi. Wsłuchiwać się w ich potrzeby i odpowiadać na nie. Jeśli są to uczniowie z problemami w szkole, w grupie rówieśniczej, zaproszmy psychologa. Zorganizujemy warsztaty psychologiczne. Jeśli pomożemy choćby kilku osobom — i tak będzie warto.

Próbie organizacji tego typu spotkań podjęła również Biblioteka Główna WSHE. Do współpracy zaproszono psychologa z Poradni Pedagogiczno-Psychologicznej we Włocławku. Pierwsze warsztaty nosiły tytuł „Asertywność — sztuka konstruktywnej komunikacji”, a ich celem było szkolenie umiejętności konstruktywnego komunikowania się z innymi osobami i radzenia sobie w trudnych sytuacjach. Kolejne spotkanie „Spoglądamy przed siebie” poświęcono doskonaleniu własnego rozwoju. Zajęcia te miały na celu przygotowanie młodzieży do budowania właściwego systemu wartości i osiągnięcia dojrzałości.

Problemy rosnącego bezrobocia podsunęły pomysł zorganizowania pomocy psychologicznej dla dzieci wiejskich z rodzin zagrożonych tym zjawiskiem. Zorganizowano dla nich warsztaty „I Ty możesz mieć ciekawy zawód”, a ich celem było przeciwdziałanie przejmowaniu przez dzieci negatywnych postaw wobec pracy rodziców długotrwale bezrobotnych. Wszystkie te spotkania skierowano do młodzieży w wieku gimnazjalnym i ponadgimnazjalnym, a prowadzono je metodami aktywizującymi¹.

¹ Więcej informacji o imprezach w Bibliotece Głównej WSHE we Włocławku pod adresem: Biblioteka Główna. W: *Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna we Włocławku* [on-line]. [Dostęp 11.04.2013]. Dostępny w World Wide Web: http://www.wshe.pl/index.php?option=com_content&view=category&layout=blog&id=292&Itemid=308.

Rankingi, plebiscyty, certyfikaty jakości — to wszystko jest ważne. Najważniejszy jednak jest człowiek, każdy pojedynczy student i uczeń. Nie możemy tracić go z pola widzenia i to on jest naszym celem — jego dobro i bogactwo wewnętrzne.

Bibliografia:

1. Biblioteka Główna. W: *Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna we Włocławku* [on-line]. [Dostęp 11.04.2013]. Dostępny w World Wide Web:
http://www.wshe.pl/index.php?option=com_content&view=category&layout=blog&id=292&Itemid=308.

Gradzik, K. Nie tylko czytanie — oddziaływanie pedagogiczne bibliotek wyższych szkół niepublicznych. W: *Biuletyn EBIB* [online] 2013, nr 4 (140), *Biblioteki uczelni niepublicznych i ich problemy* [Dostęp: 30.05.2013] Dostępny w World Wide Web:
http://www.ebib.pl/images/stories/numery/140/140_gradzik.pdf. ISSN 1507-7187.